



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

Nr 4 (169) kwiecień 2019 r.

*Z okazji Świąt Wielkanocnych
Pracownikom, Ich Najbliższym,
Naszym Klientom i Wszystkim
Słupszczanom
składamy życzenia szczęścia
płynącego z rodzinnych spotkań,
radosnego nastroju,
i dostatniego świątecznego stołu.*

*Podczas Wielkanocnego śniadania
spójrzmy z nadzieją na otaczającą
nas rzeczywistość
przez kryształowo czyste okna
naszej firmy.*

*Bronisław Bajcar
wraz z Pracownikami*

BAJCAR Bronisław Bajcar
76-200 Słupsk, ul. Portowa 7
tel. 59 841 10 25, www.bajcar.pl
e-mail: biuro@bajcar.pl

BAJCAR
OKNA I DRZWI PVC



OSTATNIE WOLNE
APARTAMENTY
W USTCE


LUXORO
INVEST

696 488 500

WIĘCEJ INFORMACJI NA
www.luxoroinvest.pl



BURSZTYNOWA POLANA ul. Polna

Zamieszkać nad morzem!

LUXORO PARK ul. Ustecka

Sportowy styl. Funkcjonalne wnętrze.

www.kia.com

Nowa Kia ProCeed już od
94,990 PLN

PROCEED

KIA

Nowa Kia ProCeed. Łamie schematy.

CONTINENTAL AUTO SP.Z.O.O.

76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 40

tel. 59 848 21 05, sprzedaz.continental@kiamotors.pl

The Power to Surprise



**STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

SPRZEDAŻ NALEPEK EKOLOGICZNYCH



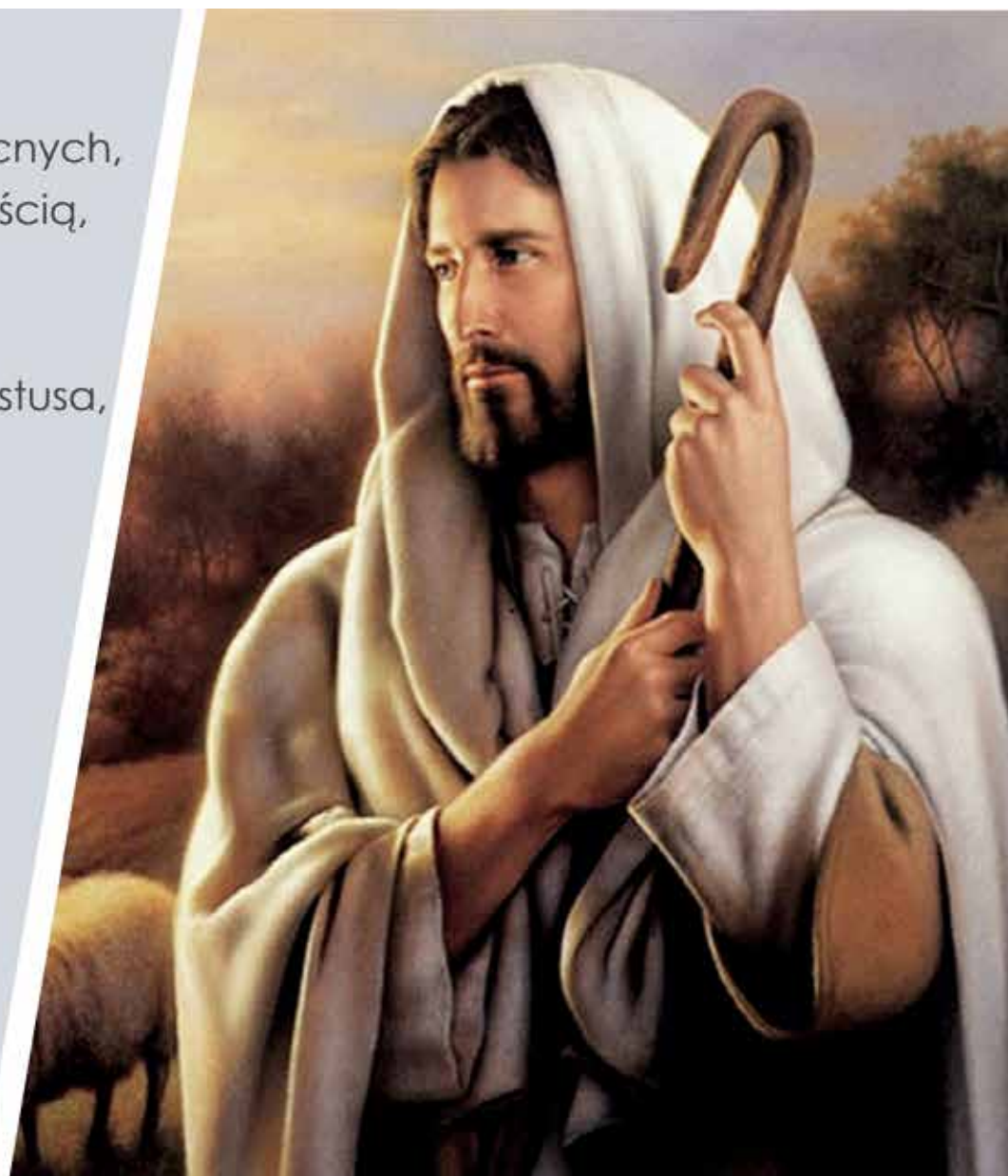
7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.

Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością,
wszelkiej pomyślności,
obfitości łask
płynących ze Zmartwychwstania Chrystusa,
wielu radosnych chwil
w gronie najbliższych,
spełnienia planów
zawodowych i osobistych
życzy

Piotr Müller

Posel na Sejm RP
Wiceminister Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Dbanie o urodę i przygotowania do lata nie mogą szkodzić zdrowiu

Dlaczego jedni ludzie często i chętnie się uśmiechają, a inni nie, jest kwestią złożoną. Może to wynikać ze względów kulturowych (np. Amerykanie uśmiechają się częściej i chętniej niż Polacy), ale nie wszystko można wytłumaczyć kwestiami kulturowymi. Każdy z nas ma za sobą doświadczenia życiowe, które wpływają na to, jak myślimy o sobie i o innych. Często ten brak uśmiechu wynika z tego, że ludzie są niezadowoleni z samych siebie. Sięgają więc po różne sposoby, które zapewnią im większą pewność siebie, atrakcyjniejszy wygląd i przywrócą radość życia.



W Internecie jest mnóstwo ofert „cudownych” środków na poprawę własnego wyglądu poprzez oddech. W ich składzie znajdują się czasem substancje śmiertelnie niebezpieczne, których spożycie grozi m.in. zawałem, udarem mózgu, cukrzycą lub zatruciem. Mimo to, wiele osób decyduje się na ich zażywanie, wykonując w ten sposób eksperymenty na własnym organizmie. U podstaw takich zachowań leży przekonanie, że istnieją łatwe sposoby na trwałą poprawę fizycznej

atrakcyjności. Przy czym fizyczną atrakcyjność rozumieją jako wygląd ciała i wagę. Atrakcyjność jednak to nie tylko wygląd sylwetki.

Gdy poznajemy nową osobę to zwracamy uwagę głównie na jej twarz i to, co ona wyraża. Trudno zakwestionować znaczenie uśmiechu w relacjach z innymi ludźmi. Chęci do uśmiechania się nabieramy wtedy, gdy jesteśmy pewni ładnego wyglądu swoich zębów. Jak pokazują badania naukowe, nawet wymuszone uśmiechanie się popra-

wia nam nastrój i zmniejsza poziom stresu. Niektórym osobom może się wydawać, że dbanie o zęby nie jest tak istotne jak dbanie o figurę, czy fryzurę czy atrakcyjne ubranie. Ładny uśmiech i zdrowe zęby traktują jak miły dodatek: coś, co warto mieć, ale nic wielkiego się nie stanie jak go nie będzie. Zakładają, że dopóki nic ich nie boli, nie ma potrzeby kłopotać się wizytami u dentysty. Nie wiedzą o tym, że popsute zęby i stany zapalne w jamie ustnej przyczyniają się do powstawania wielu innych

chorób w organizmie. Chorób, które prawie nigdy nie są kojarzone z zębami lub problemami z dziąsłami czy przyzębiem. Drobnoustroje przedostają się do krwioobiegu i rozprzestrzeniają się po całym organizmie. Nie bez powodu lekarze przed zabiegiem operacyjnym wyrażają, aby pacjenci mieli wyleczone wszystkie zęby. Pacjent trafiający na stół operacyjny z niewyleczonymi zębami lub chorobami w jamie ustnej ma dużo gorsze rokowania niż chory, który ma zęby wyleczone. Zadbane zęby nie powinny być więc tylko dodatkiem, ale bardzo istotnym elementem troski o własne zdrowie i wygląd.

W obecnych czasach pacjenci mają bardzo wiele możliwości zadbania o swoje zęby. W zakresie codziennych czynności może się to odbywać z wykorzystaniem coraz bardziej zaawansowanych technologicznie artykułów do higieny jamy ustnej. Postęp technologiczny i rozwój możliwości pomocy pacjentom dotyczy także stomatologii. W naszych gabinetach stosujemy technologię CAD/CAM i CEREC® oraz fotografię cyfrową po to, by już na samym początku leczenia móc wykonać cyfrowy projekt uśmiechu

i wstępne symulacje. Ma to na celu dokładne dopasowanie kolorystyki zębów i pokazanie możliwego końcowego efektu kompleksowego, zindywidualizowanego leczenia. Dzięki temu można uniknąć kosztownych prób, z których pacjent mógłby być niezadowolony. Zastosowanie innych metod diagnostycznych i terapeutycznych (np. diagnostyki obrazowej, leczenia pod mikroskopem) pozwala na ujawnienie ukrytych i przeoczonych ubytków w zębach oraz problemów w innych częściach jamy ustnej. Umożliwia to lepsze wyjaśnienie pacjentom na czym polega ich problem i co jest celem leczenia. Dzięki możliwości zastosowania leczenia kanałowego pod mikroskopem i nawigacji komputerowej można zwiększyć precyzję działań terapeutycznych. To sprawia, że pacjenci mogą uniknąć wysokich kosztów leczenia w przyszłości.

Świadomość posiadania zdrowych zębów i ładnego uśmiechu sprawia, że ludzie chętniej się uśmiechają. To może w życiu każdego z nas zmienić dużo więcej niż zrzuć kilka kilogramów przed nadejściem lata. Warto już teraz umówić się na wstępną wizytę.

Gabinety Stomatologiczne

Agnieszka
Koczerga

lekarz dentysta,
specjalista chirurgii stomatologicznej

Słupsk, ul. Henryka Pobożnego 4/2,
tel. 59 842 86 57, 695 033 089

Zapraszamy: poniedziałek-piątek 9.00-18.00

www.koczerga.pl

Marynarki Polskiej w Ustce zamknięta?

W okresie tegorocznego sezonu letniego ruch samochodowy na ulicy Marynarki Polskiej w Ustce zostanie ograniczony. Radni pozytywnie zaopiniowali projekt organizacji ruchu przygotowany przez Zarząd Infrastruktury Miejskiej. Zakłada on całkowitą, całoroczną zmianę kierunku ruchu, a dodatkowe ograniczenia w sezonie.

Przez cały rok Ulica Marynarki Polskiej będzie jednokierunkowa w stronę południową (odwrotnie niż obecnie) na odcinku od skrzyżowania z ul. Czerwonych Kosynierów (przy tzw. Domu Rybaka) do skrzyżowania z ul. Wyszyńskiego. A w okresie od 15 czerwca do 31 sierpnia tego roku wjazd na część ulicy – pomiędzy skrzyżowaniami z ul. Czerwonych Kosynierów (fontanna i tzw. Dom Rybaka) będzie możliwy tylko dla zaopatrzenia (wyznaczone miejsca postojowe), służb komunalnych, właścicieli posesji i gości hotelowych. Identyfikatory

uprawniające do wjazdu, będzie można od maja otrzymać w Zarządzie Infrastruktury Miejskiej.

Wg projektu ruch w stronę morza (na północ) prowadzony będzie przez ulice: Leśną (jednokierunkowa) oraz Kopernika, Jana z Kolna i Żeromskiego (dwukierunkowe). Ulica Chopina – od Leśnej do Beniowskiego – będzie jednokierunkowa w stronę portu do Zaruskiego (wjazd na bulwar) lub dalej do Czerwonych Kosynierów. Od morza, w kierunku południowym, prowadzić będą ulice: Słowińska, Sprzymierzeńców, Beniowskiego.

Burmistrz Jacek Graczyk, wy-

jaśniał podczas Komisji, że powodem wprowadzenia ograniczeń są głównie względy bezpieczeństwa (ruch pieszny jest w okresie letnim bardzo natężony w tym rejonie), ale także podnoszenie atrakcyjności naszego miasta – Ustka jest miejscowością turystyczną. Do końca czerwca na Marynarki Polskiej zostaną zamontowane nowe meble miejskie z zielenią, co dodatkowo ozdobi tę ulicę.

Wprowadzenia rozwiązania mają charakter pilotażowy i będą monitorowane. Po zakończeniu sezonu letniego, we wrześniu, odbędzie się spotkanie podsumowujące.



ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
PRESS-INVEST Sp. z o.o.,
al. Sienkiewicza 1/3, 76-200
Słupsk, tel. 59 842 98 20
Druk: „Druk Polska Press,
drukarnia w Koszalinie.

Redaktor naczelny

p.o. Tomasz Częścik

Redaguje zespół

Dyrektor wydawnictwa

Zbigniew Bielecki

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 59 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

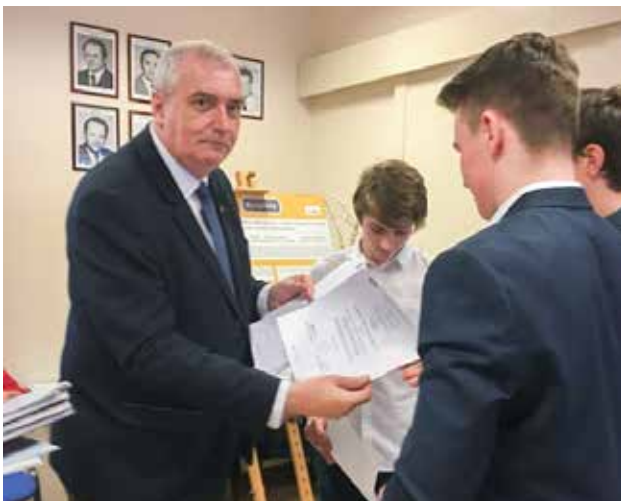
AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama24.słupsk.pl
www.fotografia24.słupsk.pl

Pomysły młodych wynalazców

Aż cztery projekty uczniów słupskich szkół zakwalifikowały się do warszawskiego finału ogólnopolskiego konkursu „Młody Innowator”. Pomysły kreatywnych licealistów będą oceniane przez przedstawicieli Ministerstwa Edukacji Narodowej, Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT oraz członków Towarzystwa Kultury Technicznej.



To już kolejna edycja ogólnopolskiego konkursu Młody Innowator. Słupszczanie wiele razy wygrywali ten konkurs. Tym razem także reprezentanci naszego miasta mają duże szanse na zwycięstwo. Do finału zakwalifikowane zostały cztery projekty. Ich oficjalna prezentacja miała miejsce w słupskiej siedzibie Naczelnej Orga-

nizacji Technicznej. Młodzi wynalazcy przed gremium fachowców pokazywali swoje dzieła. Tłumaczyli jak działają, czemu służą i jak można je wdrożyć do produkcji.

W finale konkursu NOT Słupsk będą reprezentować uczniowie II Liceum Ogólnokształcącego z projektem o nazwie Urządzenie tłumiące dźwięki drażniące dla mizofoników przy użyciu algorytmów wykorzystujące uczenie

maszynowe, uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych i Logistycznych z projektem mimi fabryka, młodzież z Zespołu Szkół Informatycznych z projektem Plecak Zwiększający Bezpieczeństwo oraz młodzież z I Społecznego Liceum Ogólnokształcącego z projektem: Szybowiec jako sposób na ekologiczny i szybki transport w dobie zakupów i dostaw internetowych.

TC



Dziewczyny z Pomorza mistrzyniami kraju

Specjalny ośrodek Szkolno-Wychowawczy ze Słupska i Uczniowski Klub Sportowy byli organizatorami Finałów Mistrzostw Polski Szkół Specjalnych ZSS „SPRAWNI – RAZEM” w piłce nożnej dziewcząt. Pierwsze miejsce wywalczyła reprezentacja Pomorza, w której składzie są także słupszczanki.

W finałach wystąpiło 6 drużyn wyłonionych w eliminacjach wojewódzkich. Mistrzem Polski została drużyna województwa Pomorskiego złożona z uczennic SOSW w Słupsku oraz po jednej z Bytowa, Czerska i Wejherowa. Trenerem mistrzyń jest Wiesław Romański ze Słupska, a współpracującą z Aureliusz Kosmaciński z Bytowa i Ja-

rosław Fidurski z Czerska 2 miejsce zajął zespół województwa Wielkopolskiego, który otrzymał puchar ufundowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego Oddział w Słupsku.

3 miejsce zdobyła drużyna województwa Warszawskiego – Mazurskiego. W decydującym meczu pokonała Dolnośląskie 3

do 0. Otrzymała puchar ufundowany przez Starostę Powiatu Słupskiego. Najskuteczniejszą zawodniczką została Natalia Babińska – Pomorze 12 bramek zdobywając puchar Pomorskiego Związku Piłki Nożnej w Gdańsku. Najlepszą bramkarką została Urszula Potrykus, także reprezentująca gospodarzy. Otrzymała

puchar Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku

Mistrzostwa Polski w Piłce Nożnej Dziewcząt były 31 imprezą tej rangi mistrzostw Polski Związku Stowarzyszeń Sportowych „Sprawni – Razem” terenie miasta Słupska.

**Fot. Sprawni
razem Słupsk**



Wspólnie powalczą o część ringu

Powstanie kolejny etap ringu miejskiego, który ma połączyć ulicę Portową i Kaszubską. Ma być alternatywą dla wiecznie zablokowanej ulicy Kościuszki.

Drogę wspólnie mają wybudować samorządy miasta oraz gminy Słupsk. Radni już wyrazili chęć przystąpienia do partnerstwa. – Inwestycja ta jest bardzo istotna z punktu widzenia poprawy dostępności transportowej obszaru o znaczeniu ponadlokalnym, jak również odciążenia komunikacyjnego ulic na terenie miasta. Wskazany fragment drogi stałby się elementem „ringu miejskiego” i zapewniłby lepszą dostępność do strefy ekonomicznej, zlokalizowanej przy ul. Portowej i Braci Staniuków w Słupsku – czytamy w projekcie uchwały Rady Miasta.

Jeszcze nie wiadomo ile kosztować będzie budowa trasy. Na razie samorządy mają się zrzucić na opracowanie dokumentacji. Nowa droga w całości będzie przebiegać przez tereny miejskie. Jednak jej głównymi użytkownikami będą mieszkańcy gminy. To właśnie w godzinach szczytu gdy wracają z pracy w mieście do swoich domów na obrzeżach powstają największe korki.

Solidarni z nauczycielami

Kilkaset osób wzięło udział w manifestacji poparcia dla nauczycieli w Słupsku. Oprócz samych nauczycieli było spore grono uczniów i rodziców.

Przedstawiciele większości placówek oświatowych ze Słupska i okolic spotkali się u zbiegu ulic Wojska Polskiego i Sienkiewicza. Przyszli z transparentami i hasłami: „Edukacja to inwestycja”, „Chcemy godnie zarabiać”, „Mnie strajkujemy dla sławy, ale wspólnej sprawy”.

– Musimy wytrwać, bo chcą nas wziąć na przetrzymanie. Strajk nie jest łatwą sprawą dla nas wszystkich – mówiła Gabriela Bereżcka, szefowa słupskiego oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Słupskich nauczycieli wspierała także prezydent miasta Krystyna Danilecka-Wojewódzka. Na zgromadzeniu nie zabrakło uczniów. – My się nie boimy, że matura zostanie przesunięta. Czasem tak musi być. Nasi nauczyciele walczą w słusznej sprawie. Jesteśmy z nimi – powiedzieli nam uczniowie.

Mimo strajku egzaminy gimnazjalne i ósmoklasistów odbywają się w Słupsku bez zakłóceń.



Wszystkim Naszym
Szanownym Odbiorcom
na Wielkanoc 2019 roku
życzymy
spokoju i ciepła,
zdrowia i uśmiechu,
 optymizmu i wiary
w przyszłość

Życzą Pracownicy
i Zarząd Spółki



*Zdrowych, Pogodnych Świąt Wielkanocnych,
przepełnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz wesołego "Alleluja".*

życzą
Prezes, Rada Nadzorcza
i Załoga Zakładu
Gospodarki Komunalnej
w Ustce

*Zdrowych, radosnych
Świąt Wielkiej Nocy,
Smacznego Święconego
i jak najmielszych
spotkań w gronie przyjaciół
i rodziny oraz poczucia
bezpieczeństwa przez cały rok*

życzy
Zarząd i Pracownicy
JANTAR sp. z o.o.
w Słupsku



www.jantar.slupsk.pl

Piotr Müller

ROZMOWA

sekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, poseł na Sejm RP.

**Panie ministrze, czy już pan znu-
dził się być posłem ziemi słupskiej,
niedawno objął pan mandat, a już
startuje w wyborach do Parlamen-
tu Europejskiego?**

- Nie, absolutnie nie. Nie znudziło się, a wręcz przeciwnie. Wybory i polityka w ogóle to gra zespołowa. Dlatego siłą rzeczy gdy są wybory startuje wiele osób. Nie oszukujmy się w Parlamencie Europejskim mamy obecnie trzech posłów z województwa pomorskiego, dwóch z Platformy Obywatelskiej i jednego z Prawa i Sprawiedliwości. Znając realia polityczne ta sytuacja może się zmienić o jeden mandat w jedną lub drugą stronę. Być może jeden mandat dojedzie na Pomorze, bo frekwencja jest ważna pod względem liczby mandatów. Dla mnie jest to przypomnienie się wyborcom. Ja się skupiam na Słupsku, powiecie słupskim i bytowskim. To są moje rodzinne strony, na których zależy mi najbardziej. Oczywiście zawsze trzeba patrzeć w szerszej perspektywie, dlatego działałem na rzecz całego regionu - środkowego Pomorza. Kampania wyborcza to dobry okres, aby wyjść do ludzi, porozmawiać z nimi, wysłuchać, a przy okazji przypomnieć się.

Ale pan chyba nie musi się przypominać mieszkańcom. Jest pan osobą rozpoznawalną, często pojawia się w mediach, można spotkać pana na ulicach Słupska. Jest pan aktywny w mediach społecznościowych, a ostatnio przygotował pan akcję „pizza z posłem”. Inaczej mówiąc zaprosił pan młodych mieszkańców regionu do pizzerii. Trochę osób przyszło.

- Uważam, że trzeba odczarować wizerunek polityki. Od kilkunastu lat to widać. Polityka obrosła wśród obywateli w złe przekonania u Polaków. Ja chciałbym ten dystans skracać. Nie ukrywam, że odwzorowałem to na przykładzie, który przedstawił mi mój kolega studiujący

w Kanadzie. Opowiedział mi, że jeden z lokalnych polityków z jego miejscowości robił takie spotkania przy jedzeniu w młodzież, mieszkańcami. Pomyślałem więc czemu nie. Będę chciał to zrobić w innych miastach naszego regionu i regularnie. Myślę, że jest to także dobre odciążenie dla polityków. Takie oderwanie się od rzeczywistości każdemu politykowi grozi. Często mówię swoim znajomym, że jak zacząć odlatywać jak balonik z helem, aby

pociągnęli ten sznurem, żebym mógł stanąć na ziemi.

Czy młodzież na spotkaniu przycisnęła posła trudnymi pytaniami, mówiąc po młodzieżowemu pocisnęli panu?

- Może pocisnąć to nie pocisnęli, bo to było bardzo miłe spotkanie. Ale faktycznie pokazywali i wskazywali na rzeczy, które funkcjonują w otaczającej nas rzeczywistości. Na przykład pytano się mnie o szanse młodzieży po studiach, czy też jaki przedmiot na maturze wybrać. Byli to głównie studenci i licealiści. Było to luźne i towarzyskie spotkanie. Na pewno będę takie chciał organizować nadal. Chociaż muszę przyznać, że żartobliwie zarzucano mi dyskryminację, że spotkałem się tylko z młodzieżą, a co ze starszymi. Często jest tak, że jak młodzi ludzie przychodzą do polityki tam już czekają na nich „starzy wyjadacze” i boją się odezwać. Między innymi właśnie dlatego takie spotkania zorganizowałem najpierw z młodymi. Trochę deprymuje ich obecność starszych osób doświadczonych polityków. Czasem trudno jest im się odezwać, a wydaje mi się, że z rówieśnikiem jest łatwiej porozmawiać.

Czy zawsze chciał pan być politykiem. Ma pan przecież tradycje rodzinne. Tata był opozycjonistą, później posłem, dalej jest aktywny społecznie. Czy ma pan inne zainteresowania niż polityka?

- Zawsze interesowałem się działalnością społeczną. Jeszcze w szkole działałem w samorządzie uczniowskim, byłem samorządowcem studentów na Uniwersytecie Warszawskim, a potem szefem Parlamentu Studentów RP. Trafiłem do polityki, cieszę się z tego. Spełniam się w tym. Myślę, że

można w polityce wiele pozytywnych rzeczy zrobić, zwłaszcza dla społeczności lokalnej jeżeli się jest zainteresowanym. Oczywiście mam inne zainteresowania. Po gimnazjum jak wybierałem klasę w liceum zastanawiałem się, czy iść w kierunku prawniczym, czy informatycznym. Ostatecznie poszło w kierunku prawniczym, ale zainteresowania związane z programowaniem pozostały. Moja pierwsza praca to było tworzenie stron internetowych i administrowanie sieciami komputerowymi w kilku miejscach w Słupsku. Inną moją pasją jest astronomia. W dzieciństwie jednym z pierwszych czasopism, które dostałem do ręki było „Odkrycia”. Na okładce była ilustracja teorii wielkiego wybuchu.

To znaczy, że gdy spojrzysz pan po ciemku w niebo potrafi bezbłędnie określić gwiazdozbiory?

- Raczej tak. Potrafię także odróżnić gwiazdy od planet. Wiele osób widząc jasny punkt myśli, że to gwiazda, a często bywa tak, że jest to planeta odbijająca światło. Chociażby ostatnio było ciekawe zjawisko jeżeli chodzi o widoczność Marsa. Posiłkuje się oczywiście atlasami astronomicznymi. Przyznam jednak, że bardziej interesują mnie zjawiska związane z procesami powstawania gwiazd, poszczególnych układów słonecznych, relacji funkcjonowania między galaktykami. To niesamowite jak wielu jest wszechświat. Czasem jak człowiek to sobie uświadomi to zaczyna się czuć mały.

Wróćmy z ogromnego wszechświata do naszego małego, w Słupsku. Z miasta wyjechał pan na studia, pracuje obecnie w Warszawie jako wiceminister. Jednak chyba chętnie pan tu wraca przebywać i można było to zauważyć zanim objął pan mandat posła. Co takiego jest w Słupsku według pana?

- Mam porównanie do życia w dużym mieście. I mogę powiedzieć z pełną świadomością, że tęsknię za życiem w takim mieście. Warszawa jest takim miastem absorbującym, bym powiedział. Słupsk jest natomiast takim miastem, że jakby popatrzyć na wszystkie rzeczy, które są potrzebne do życia, to się w nim znajdują. Mamy blisko morze, czyli miejsce atrakcyjnie turystycznie. Otacza nas przepiękna przyroda. W mieście mamy teatr, mamy kino, mamy miasto, które jest stosunkowo kompaktowe. Można spokojnie przemieszczać się między różnymi miejscami piechotą. To czego nam brakowało to komunikacja z innymi miastami. Między innymi dlatego od czasu gdy jestem posłem wręcz gnębiłem ministra Adamczyka o „szóstkę”. To jest żywy interes dla regionu. Te miasto, ten region to mój dom.

rozmawiał Tomasz Częścik
fot. Zbigniew Bielecki





*Naszym Klientom, a także
wszystkim mieszkańcom
miasta i okolic,
życzymy radosnych
Świąt Wielkanocnych*

SGB

*Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Banku Spółdzielczego w Ustce
Oddziałów w Głównych, Kępach i Postominie
Filii w Damnicy, Dębicy Kaszubskiej,
Potęgowie, Słupsku, Smołdzinie i Ustce*



Trzebielino

NORD EXPRESS

1189

NORD EXPRESS

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości. Radosnego,
wiosennego nastroju, serdecznych spotkań
w gronie rodziny i wśród przyjaciół
oraz wesołego Alleluja życzy
Załoga Nord Express Sp. z o.o.*

Kobylnickie GARAŻÓWKI

Fani wyjątkowych okazji znów zjechali do Kobylnicy, by wziąć udział w Kobylnickiej Garażówce, która odbyła się 14 kwietnia br. Na sześćdziesięciu stoiskach znalazła się cała masa wyjątkowych przedmiotów, które czekały na nowych właścicieli. Zadowolonych z zakupu nietuzinkowego zegara, winylowych płyt czy starych gier telewizyjnych nie brakowało.

- Właśnie na tym polega magia całej tej imprezy. Nigdy nie można być pewnym tego, z czym człowiek opuści to miejsce – przyznaje pan Rafał, który o Kobylnickiej Garażówce usłyszał dwa lata temu. Od tego momentu stara się być na każdej kolejnej edycji. Wiele elementów wystroju mojego salonu pochodzi właśnie z tej imprezy. Tym razem znalazłem wyjątkowy obraz, który od razu przykuł moją uwagę – dodaje mieszkaniec Ustki.

Ósma edycja Kobylnickiej Garażówki zgromadziła sześćdziesięciu wystawców, którzy chcieli zainteresować swoimi przedmiotami inne osoby. Sami przyznawali, że przygotowania do imprezy były doskonałą okazją do dokonania porządków w garażach i szafach, dzięki czemu przedmioty od dawna niepotrzebne i zapomniane, mogły znaleźć nowych właścicieli.

Zorganizowana 14 kwietnia impreza odbywała się pod hasłem „W zdrowym ciele zdrowy duch”. Wybór nie był przypadkowy. W ten sposób postanowiono zachęcić odwiedzających do wykorzystania wiosny do zatroszczenia się o stan zdrowia. Na specjalnie zaaranżowanych stoiskach mogliśmy bezpłatnie wykonać podstawowe badania medyczne czy dowiedzieć się tego, jak rozpocząć przygodę ze sportami siłowymi czy Nordic Walking.

Odwiedzającym imprezę czas umilały występy artystyczne uczniów miejscowych szkół oraz artystów z gminy Kobylnica. Przygotowano także konkursy i zagadki, a na szczęśliwców czekały ciekawe upominki. Całkowicie za darmo mogliśmy także oznakować swój jednoślad. KK

Fot. Karol Kotusiewicz



Klienci Poranka z wielkim sercem

Rekordową kwotę ponad 17,5 tysiąca złotych zostawili klienci baru Poranek na zupy dla potrzebujących. Akcję przygotowano już czwarty raz.

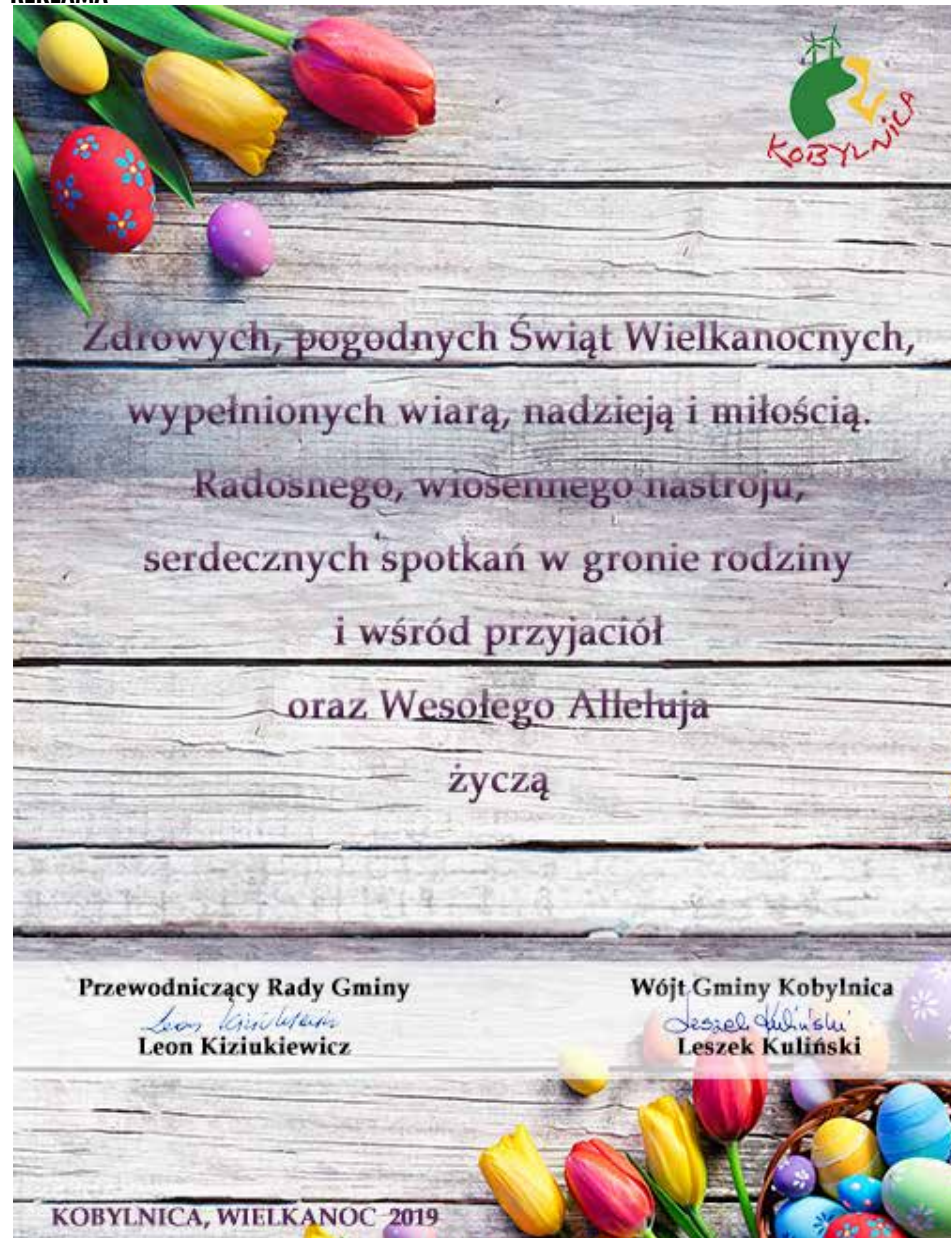
Bar Poranek zakończył tegoroczną akcję „Zawieś zupę”. Od jesieni do połowy marca wydano łącznie 7 534 zupy. Każdy klient baru Poranek, który prowadzi słupskie Społem może wykupić dodatkową zupę. Posiłek zostaje zwieszony do czasu gdy w barze pojawi się osoba potrzebująca.

Klienci Poranka wpłacali mniejsze i większe kwoty. Rekordziści na rzecz potrzebujących wpłacali nawet po tysiąc złotych jednorazowo.

Szefostwo słupskiego Społem zapewnia, że działania związane z posiłkami będą kontynuowane



REKLAMA



Kobylnica

Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych,
wypełnionych wiarą, nadzieją i miłością.
Radosnego, wiosennego nastroju,
serdecznych spotkań w gronie rodziny
i wśród przyjaciół
oraz Wesołego Alleluja
życzą

Przewodniczący Rady Gminy
Leon Kiziukiewicz
Leon Kiziukiewicz

Wójt Gminy Kobylnica
Leszek Kuliński
Leszek Kuliński

KOBYLNICA, WIELKANOC 2019

Gmina czerpie prąd ze słońca

W szybkim tempie postępują prace związane z instalacją paneli fotowoltaicznych na obiektach użyteczności publicznej w Gminie Potęgowo. Ogniwa zamontowano na dachu Szkoły Podstawowej w Łupawie, Szkoły Podstawowej w Skórowie oraz przy oczyszczalni ścieków „Potęgowo” w Darżynie. Wcześniej instalacja pojawiła się na budynku Urzędu Gminy.

Samorządowcy podpisali umowę na realizację zadania: „Dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych na obiektach użyteczności publicznej w Gminie Potęgowo”. Wykonawca tuż po zakończeniu formalności przystąpił do realizacji zamówienia – panele zamontowano na Urzędzie Gminy Potęgowo. Koszt wszystkich instalacji w gminie wyniesie 519 170,70

zł brutto, w ramach całego projektu w powiecie słupskim powstaną instalacje warte ponad 12 mln złotych – pozyskano dofinansowanie na poziomie 85%. Przedmiotem zamówienia jest dostawa i montaż instalacji fotowoltaicznych na sześciu obiektach użyteczności publicznej na terenie Gminy Potęgowo: Urząd Gminy Potęgowo, Szkoła Podstawowa w Potęgowie,

Szkoła Podstawowa w Łupawie, Szkoła Podstawowa w Skórowie, Gminny Ośrodek Kultury w Potęgowie, Oczyszczalnia Ścieków „Potęgowo” w Darżynie.

Przedsięwzięcie realizowane jest w partnerstwie samorządów pomiędzy Gminą Dębica Kaszubska (Lider Projektu), Gminą Kobylnica, Gminą Potęgowo, Gminą Słupsk, Gminą Ustka oraz Stowarzyszeniem

„KRÓLESTWO NATURY”. W ramach projektu zamontowanych zostanie 223 instalacji fotowoltaicznych w 54 miejscowościach na terenie pięciu gmin, w tym także gminy Potęgowo. Wartość projektu to ponad 12 000 000 zł.

Projekt realizowany jest w ramach dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Pomorskiego na lata 2014-2020, Działanie 10.03. Odnawialne źródła energii. Celem głównym projektu jest zwiększenie wykorzystania energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych, co będzie miało bezpośredni wpływ na zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego, poprawę bilansu energetycznego oraz zmniejszenie obciążenia środowiska. Koszt instalacji 519 170,70 zł brutto, wysokość dotacji do 85% kosztów kwalifiko-

wanych. Planowany termin zakończenia prac do 31 maja 2019 r.

To kolejna duża inwestycja Gminy Potęgowo w odnawialne źródła energii. Gmina realizuje obecnie projekt budowy ekologicznego ciepłociągu. Projekt był najlepszy w Województwie Pomorskim i został wybrany w ramach konkursu do dofinansowania w wysokości 85% kosztów przez Zarząd Województwa Pomorskiego. Projekt jest realizowany w partnerstwie z właścicielem biogazowni – Nadmorskimi Elektrowniami Wiatrowymi Darżyno Sp. z o.o. Wartość inwestycji ogółem po przeprowadzonym przetargu wynosi 7.532.106,78 zł, w tym wartość dofinansowania 5 271 073,99 zł.

Fot. UG Potęgowo



Młodzież dba o las

„EkoFabryka” – to projekt realizowany przez słupską młodzież, „zakreconą” na punkcie ekologii. Działania młodych ekologów odbywają się w ramach olimpiady „Zwolnieni z Teorii” dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Polsce.

W projekt zaangażowali się uczniowie klasy Ic II Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Adama Mickiewicza w Słupsku. Jak twierdzą licealiści, postawili na ekologię, ponieważ zanieczyszczenie środowiska naturalnego jest coraz większym problemem cywilizacyjnym.

Młodzi ekolodzy w swoich akcjach skupiają się przede wszystkim na lesie. Jak podkreślają bez drzew nie ma życia, a w miastach jest ich coraz mniej. Dlatego w ramach projektu „eko-Fabryka” sadzili drzewa w okolicach Kępicy, razem z leśnikami wzięli udział w szkoleniach w nadleśnictwie Warcino, a także prowadzili warsztaty ekologiczne w trzech słupskich przedszkolach i w Szkole Podstawowej nr 10 w Słupsku.

Młodzież nawiązała współpracę z Nadleśnictwem Warcino, które należy do Leśnego

Kompleksu Promocyjnego Lasy Środkowo-pomorskie oraz samorządowcami z Kępicy. W ramach tej współpracy młodzi ekolodzy uczestniczyli w warsztatach, na których uczyli się usuwać chore drzewa, sprzątały las, odwiedzili także elektrownię na biomasę oraz szkółkę leśną.

„Zwolnieni z Teorii” to największa olimpiada dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Polsce, w której co roku 13 tysięcy uczniów realizuje własne projekty społeczne. Najlepsze z nich powalczą podczas gali finałowej pod koniec roku szkolnego o nagrodę „Złotego Wilka”, którą wręczą przedstawiciele najwyższych władz państwowych. Finałisti olimpiady otrzymają międzynarodowy certyfikat potwierdzający umiejętność zarządzania projektami, który ceniony jest przez pracodawców.



Triada odchodzi w zapomnienie

Koniec z fontanną przy ul. Bema. Wodotrysk od lat wzbudzał kontrowersję. Dla jednych nie pasował estetycznie, ale innych był miejscem kąpiei. Ma zastąpić go mini plac zabaw.

Triada ustawiono przy ul. Bema za jednej z kadencji prezydenta Macieja Kobylńskiego od samego początku rozgrzewała emocje słupszczyzan. Dla części doskonale komponowała się z otoczeniem. Dla innych była kiczem. Wodotrysk szybko stał się ulubionym miejscem spotkań różnego rodzaju amatorów mocnych trunków. Bardzo chętnie okupowali ławeczki wokół fontanny, a ona sama służyła jako łaźnia. Wiele razy była zanieczyszczana także przez miłośników niewybrednych żartów. W tym roku fontanna zniknie. Jej miejsce ma zająć mini plac zabaw, na którym staną dwie lub trzy zabawki i dodatkowe ławeczki.

– Powstanie miejsce dla mam i dzieci, w którym będą mogły na chwilę przysiąść. Będzie to mały placzyk z dwoma, może trzema zabawkami – mówi Krystyna Danilecka-Wojewódzka, prezydent Słupska.

Mini plac zabaw przy ul. Bema nie będzie

jednym, który niebawem powstanie w centrum Słupska. Właśnie ruszyły konsultacje społeczne dotyczące wyposażenia placu zabaw w parku na Palcu Powstańców Warszawskich.

Jeszcze w tym roku park Powstańców Warszawskich przejdzie prawdziwą metamorfozę. Zachowany zostanie istniejący podział terenu na dwie strefy: rekreacyjną – centralną oraz ekspozycyjną – przed pomnikiem. Zakres prac rewitalizacyjnych obejmie przede wszystkim montaż nowego oświetlenia, odtworzenie w centralnym punkcie placu fontanny oraz placu zabaw dla dzieci w jego pierwotnej lokalizacji. W parku zaprojektowano teren rekreacyjny dla osób dorosłych wyposażony w elementy siłowni plenerowej. Ustawiona zostanie tak zwana mała architektura. A sam pomnik powstańców zyska nowe oświetlenie.



W stołówce wojskowej nowoczesna aula

12 i pół miliona złotych będzie kosztowała rewitalizacja dawnej stołówki garnizonowej, a teraz budynku Akademii Pomorskiej. Uczelnia na cel otrzymała właśnie 10 milionów złotych dotacji.

Wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego wypisał przed dawną stołówką symboliczny czek. Jak podkreśla pieniądze są swego rodzaju rekompensata za budowę tarcz antyrakietowej w naszym regionie. Piotr Müller zapowiada, że to nie jedyne środki, które w najbliższym czasie będą przekazane dla instytucji z regionu słupskiego. - Negocjuje w tej kwestii od kilku miesięcy. Na razie udało się pozyskać pieniądze na remont stołówki na terenie Akademii Pomorskiej. Jednak chciałbym, aby do Słupska trafiły pieniądze związane chociażby z organizacją wydarzeń sportowych, czy też kulturalnych - mówi poseł.

Dawna wojskowa stołówka niszczeje od blisko 20 lat. Przez lata nie było pomysłu na zagospodarowanie budynku i pieniędzy na jego adaptację. Teraz zgodnie z planem w stołówce powstanie nowoczesna aula ze sceną z prawdziwego zdarzenia. - Będą w niej mogły

odbywać się różnego rodzaju wydarzenia - mówi profesor Zbigniew Osadowski, rektora Akademii Pomorskiej w Słupsku. - Chodzi mi na przykład o duże konferencje naukowe, sympozja, ale także koncerty i inne wydarzenia z życia naszej uczelni. Chciałbym także, aby nowa aula była miejscem, które jeszcze bardziej otworzy Akademię Pomorską na mieszkańców Słupska i regionu.

Prace mają rozpocząć się jesienią tego roku. Potrwać około 12 miesięcy. Budynek wpisany jest do rejestru zabytków dlatego wszystkie prace będą musiały być prowadzone zgodnie z wytycznymi konserwatora zabytków. Wszystko po to, aby obiekt zachował swój historyczny charakter. Wewnątrz powstanie aula z 300 miejscami siedzącymi, nowoczesna scena, sala prób, sale dydaktyczne, a nawet pomieszczenia archiwum i magazyny.

TC, fot. Zbigniew Bielecki



Milion złotych dla seniorów z uniwersytetu trzeciego wieku

Ponad 420 seniorów będzie poszerzało swoją wiedzę w laboratoriach i pracowniach Akademii Pomorskiej w Słupsku. Wszystko dzięki dofinansowaniu z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, agencji wykonawczej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Symboliczny czek na milion złotych wręczył dziś rektorowi Akademii poseł Piotr Müller, sekretarz stanu w resorcie nauki.

– Polityka senioralna to bardzo ważny element działalności naszego rządu – powiedział wiceminister Piotr Müller, poseł ziemi słupskiej. – Seniorzy są nieocenioną skarbnicą wiedzy, mają ogromny potencjał. Dobrze funkcjonujące społeczeństwo musi wspierać starsze pokolenia. Jest to obowiązek nas, ludzi młodych. Nauka ma to do siebie, że łączy

czy uniwersytetów trzeciego wieku z Bytowa, Czluchowa, Ustki i Słupska. Skorzysta z nich nawet 420 seniorów z regionu. Będą uczestniczyć w wykładach ogólnych, a także zajęciach przedmiotowych, które podzielone zostały na osiem sekcji tematycznych. Będą poświęcone m.in. medycynie, biologii, wolontariatowi, geografii i turystyce, historii, a także teatrowi. Zajęcia w sekcjach realizowane będą metodami aktywizującymi w laboratoriach i pracowniach Akademii Pomorskiej. W planach

– przeprowadzenie działań edukacyjnych na poziomie akademickim.

Dane Eurostatu wskazują, że w Polsce w 2020 roku osoby po 60. roku życia będą stanowić jedną czwartą społeczeństwa. Z kolei z danych GUS wynika, że w 2030 roku liczba osób w wieku 85 lat może sięgnąć niemal 800 tysięcy. Polska jest więc społeczeństwem, w którym osób starszych przybywa. Podstawowym zadaniem inicjatyw takich jak uniwersytety trzeciego wieku jest zapobieżenie wykluczeniu

Wyższego wspiera ich działalność.

Środki na zajęcia edukacyjne dla słuchaczy UTW trafiły do Akademii Pomorskiej w ramach programu „Trzecia Misja Uczelni” NCBR, agencji wykonawczej MNiSW. Podstawowymi obszarami działalności uczelni są kształcenie i prowadzenie badań oraz wpływ na rozwój społeczeństwa. To właśnie istota trzeciej misji uczelni – kształtowanie relacji z otoczeniem i angażowanie się w procesy cywilizacyjne i kulturowe. Aktywizacja seniorów i wzmacnianie więzi międzypokoleniowych jest więc realizacją jednej z podstawowych misji szkół wyższych.

Program „Trzecia Misja Uczelni” to jednak niejedyna tego typu inicjatywa. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego realizuje również program „Wsparcie dla uniwersytetu trzeciego wieku”. Jego celem jest upowszechnianie nauki oraz badań naukowych, ale także aktywizacja seniorów oraz zapobieganie społecznemu wykluczeniu osób starszych. W pierwszym roku funkcjonowania programu resort nauki przeznaczył na jego realizację 4 mln zł, zaś w drugim roku aż 6 mln zł.

MK



pokolenia, dlatego wykorzystanie murów Akademii Pomorskiej do aktywizacji seniorów to świetny pomysł. Właśnie takie pomysły jako rząd chcemy wspierać.

Pieniądze pozwolą zorganizować zajęcia dla słucha-

są także badawcze wyjazdy terenowe.

Za wsparcie merytoryczne i organizacyjne odpowiada Akademia Pomorska w Słupsku. Jej zadaniem jest opracowanie programu kształcenia dla słuchaczy

seniorów. UTW przyczyniają się do rozwijania solidarności międzypokoleniowej, integrują lokalną społeczność seniorów, a także wykorzystują ich potencjał intelektualny - właśnie dlatego Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa

Makieta będzie jak nowa

Uczniowie Liceum Plastycznego im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Słupsku pracują nad renowacją makiety słupskiego szpitala, liczącej sobie ponad 30 lat.

W ramach projektu 1:250. Pierwotnie została wykonana w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Słupscy licealiści w najmniejszych i w najdrobniejszych szczegółach odtwarzają m.in. szpitalne bloki, pawilony, magazyny, warsztaty, stacje, tlenowce, zakłady, tunele komunikacyjne, hydrofornię, chłodnię, składy opałowe, budynki mieszkalne dla pielęgniarek oraz wiele innych. Ponadto młodzież słupskiego plastyka pod opieką Anny Wojcieszek.

Miniatura nad którą wiernie przypominające pracują młodzi plastycy jest wykonana w skali



Podjeżdżany o czyny lubieżne

Na dwa miesiące słupski sąd aresztował 42-letniego Ukraińca. Mężczyzna stojąc na przystanku autobusowym obnażał się i zademonstrował tak zwane inne czynności seksualne na oczach kilkuletnich dzieci.

42-letni Ruslan T, obywatel Ukrainy miał na oczach 9 i 10-letnich dzieci obnażyć się i zademonstrować tak zwane inne czynności seksualne. Do dwóch zdarzeń w dniu 20 i 21 marca doszło na przystanku przy ul. Szczecińskiej. – W sprawie między innymi przesłuchaliśmy nieletnich. Czynności, które wykonaliśmy pozwoliły nam na postawienie trzech zarzutów zatrzymanemu mężczyźnie – mówi Piotr Nierebiński, prokurator rejonowy w Słupsku.

Na wniosek prokuratury sąd aresztował 42-latkę. Obywatel Ukrainy nie przyznaje się do stawianych mu zarzutów. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Słupska prokuratura również wystąpiła z wnioskiem o aresztowanie ratownika słupskiego centrum Zdrowia Psychicznego został zatrzymany. Zdaniem prokuratury Hubert K. miał molestować pacjentki, które były przypięte pasami do łóżek. Sąd nie

przychylił się do wniosku i objął ratownika dozorem policyjnym,

Według śledczych Hubert K. miał dopuścić się czynów lubieżnych wobec dwóch około 20-letnich pacjentek. Miał je dotykać w miejsca intymne gdy były przypięte do łóżek pasami i nie miały szans na zareagowanie.

Ratownikowi nie przyznaje się do winy, grozi kara do 8 lat więzienia.

TC



NORD

PRODUCENT
ŚWIATOWEJ KLASY
MAREK



DM
DOBERMAN

ELITE



meka

*Buty wykonane wyłącznie ze skór naturalnych propagujące
wysoką jakość i zdrowotność.
Proponujemy zakup naszych produktów w cenach
minus -30-50%*

www.nord-shoes.pl
nord@nord-shoes.pl

Salon Włynkowo: +48 605 230 981
Outlet Strzelinko: +48 59 847 31 29
76-200 Słupsk, Strzelinko 38